

Danuta Anna Michałowska

Edukacja etyczna zorientowana na współpracę w kontekście neoliberalnych transformacji

Analiza i Egzystencja 25, 71-85

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CELE KSZTAŁCENIA FILOZOFICZNEGO

DANUTA ANNA MICHAŁOWSKA *

EDUKACJA ETYCZNA ZORIENTOWANA NA WSPÓŁPRACĘ
W KONTEKŚCIE NEOLIBERALNYCH TRANSFORMACJI

Słowa kluczowe: neoliberalizm, edukacja etyczna, koncepcja współdzielonej intencjonalności

Keywords: neoliberalism, ethical education, concept of shared intentionality

Kultura neoliberalna formułowana jest w wyniku globalnych oddziaływań wolnego rynku i przemian związanych z szybkim rozwojem technologii, komunikacji i nauki. Jawi się jako wszechobecna kultura konsumpcjonistyczna charakteryzująca okres ostatnich dekad XX i początku XXI wieku. Neoliberalizm jest dyskursem, filozofią, według której istnienie i funkcyjono-

* Danuta Anna Michałowska – doktor nauk humanistycznych; od 2001 adiunkt na Wydziale Nauk Społecznych w Instytucie Filozofii UAM w Poznaniu. Zainteresowania naukowo-badawcze: teoria kształcenia i wychowania, filozofia edukacji oraz polityka oświatowa. Publikacje: *Drama w edukacji* (2008); *Neoliberalizm i jego (nie)etyczne implikacje edukacyjne* (2013); *Wartości w świecie edukacji na początku XXI wieku* (2013). Zajmuje się kształceniem nauczycieli i problemami pedeutologii: edukacja artystyczna (dramowa i muzyczna), edukacja filozoficzna i etyczna w kontekście współczesnych przemian społeczno-politycznych, ekonomicznych i kulturowych. Praktyk w zakresie kreatywnych metod kształcenia, zwłaszcza dramy i psychodramy. E-mail: damichal@amu.edu.pl.

Address for correspondence: Danuta Anna Michałowska, Institute of Philosophy, Adam Mickiewicz University, ul. Szamarzewskiego 89C, 60-569 Poznań, Poland. E-mail: damichal@amu.edu.pl.

wanie rynku jest cenione samo w sobie. Rynek jest instrumentem naturalnej selekcji. „Wolny rynek” i konkurencja to podstawa rozwoju ekonomicznego, jak twierdzą Friedrich von Hayek i jego następcy (m.in. R. Nozick). Całkowita wolność rynku stanowi sposób rozwiązywania większości problemów i kryzysów ludów świata. Neoliberalizm odwołuje się do założeń liberalnych oraz różnych ekonomiczno-społecznych ujęć teoretycznych, takich jak: monetaryzm, teoria transakcji społecznych, teoria kapitału ludzkiego, teoria publicznego wyboru, teoria agencji, teoria kosztów transakcyjnych. Zdaniem Henry’ego Giroux¹, **neoliberalizm** jest najbardziej niebezpieczną ideologią naszych czasów, silnie obecną we współczesnej kulturze, która jest opisywana językiem komercjalizacji, prywatyzacji i wolnego rynku. W niniejszym artykule przyjęty zostanie ten sposób rozumienia neoliberalizmu jako ideologii² bazującej na myśli liberalnej oraz wybranych teoriach ekonomicznych i społecznych. Wpływ neoliberalizmu zauważalny jest w walce z państwem opiekuńczym i w gwałtownej polaryzacji statusu ekonomicznego mieszkańców, jest coraz wyraźniej dostrzegany w obszarze edukacji i kultury. „Świat korporacjonizmu stwarza coś groźniejszego niż ubóstwo – zatrzuwa współczesną myśl społeczną i unicestwia jej zdolność rozumienia świata, a tym bardziej jego zmieniania” (Potulicka 2010: 69), a „tym samym zmniejsza zdolność ludzi do kierowania swym rozwojem” (Dowbor 2009: 18).

W Stanach Zjednoczonych i innych krajach rozwiniętych od lat 80. XX wieku, a w Polsce po roku 1989, nastąpiła prywatyzacja szkół publicznych. **Nowy technokratyczny model edukacji** preferował taki rodzaj wiedzy i umiejętności jako najbardziej wartościowy, który służył zaspokajaniu potrzeb kapitalizmu. Według neoliberalizmu zadania i cel edukacji mają spełniać oczekiwania wielkich korporacji i tzw. wolnego rynku. Analiza jawnych i ukrytych założeń neoliberalizmu, przeprowadzona przez Eugenię Potulicką oraz Joannę Rutkowiak, pozwoliła na postawienie tezy o istnieniu edukacyjnego programu ekonomii korporacyjnej (Potulicka,

¹ Amerykański pedagog, profesor Harvardu, zwolennik myśli krytycznej w pedagogice.

² Sposób rozumienia pojęcia ideologii przyjmuję za Piotrem Sztompką jako „zbiory czy systemy idei, które dostarczają uzasadnienia, legitymizacji, wsparcia jakimś partykularnym interesom grupowym lub utwierdzają grupową tożsamość”. Konstytytywną cechą każdej ideologii jest wobec tego „nie tyle poszczególna treść, co funkcja jaką pełni wobec pewnych zbiorowości” (Sztompka 2002: 296).

Rutkowiak 2010: 34). Edukacja ma kreować człowieka nastawionego na konsumpcyjny styl życia. Coraz częściej widoczne jest promowanie kierunków ekonomicznych, biznesowych i technologicznych. Edukacja artystyczna i humanistyczna, w tym filozofia i etyka, generalnie zepchnięte są na dalszy plan, jako nieopłacalne. Pojawia się przymusowa rywalizacja o dofinansowanie z budżetu państwa.

Krytyczna pedagogika, a szczególnie edukacja filozoficzna i etyczna, edukacja obywatelska, których zadaniem jest dbanie o kulturę intelektualną i wychowanie do życia w demokratycznym społeczeństwie, zostały zmarginalizowane w podstawie programowej zarówno polskiego systemu oświaty, jak i innych krajów europejskich, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie (Michałowska 2013). Programy edukacji szkolnej traktowane są jako wprowadzenie w kapitalistyczny przemysł korporacyjny: produkcja „kapitału ludzkiego”/„zasobów ludzkich”. Jednocześnie zauważalny jest nacisk na rozwój tych dziedzin nauki, a wraz z nimi programów edukacji szkolnej, które wprowadzają uczniów bezpośrednio w przedsiębiorcze i konsumpcyjne funkcjonowanie, w przemysł reklamowy, telewizyjny, w komercyjny przemysł filmowy, w bankowość i ekonomię, w umiejętność korzystania z licznych usług komercyjnych. Inne nurty zinstytucjonalizowanej edukacji humanistycznej, które nie wychodzą naprzeciw wolno-rynkowym zmianom, zostały zepchnięte na dalszy plan, a w najlepszym wypadku przyznano im rację bytu, jeśli tylko efekty kształcenia będą przynosić materialny zysk. A przecież nie wszystko można zmierzyć wartością pieniądza. Rozprzestrzeniający się wolny rynek, inwazyjne oddziaływania marketingu i reklam na każdą sferę życia człowieka, z naciskiem na zawłaszczenie sektora publicznego oraz rozwój mass mediów, zahamowały rozwój edukacji humanistycznej, w tym filozoficznej i etycznej, spowodowały także drastyczne zubożenie i zmarginalizowanie oddziaływań krytycznej pedagogiki zarówno w świecie, jak i w Polsce.

Młody człowiek w kulturze neoliberalnej

Człowiek w neoliberalnym świecie to konsument – zatopiony w konsumpcji, „jednowymiarowy” (H. Marcuse) i „zinfantylizowany” (B. Barber). Ekonomia postrzega go jako suwerenny podmiot, tymczasem „podmiotowość” konsumenta tworzą zakupowe wybory. **Konsumpcja** stanowi podstawowy

cel ludzkiej egzystencji. Jednakże konsument nie jest suwerennym podmiotem, gdyż jego potrzeby są warunkowane przez reklamę i korporacje (Potulicka 2010: 53; Barber 2008). Oligarchia korporacjonizmu „tworzy jednostkę o **osobowości anomicznej**, która kształtuje się w warunkach „brutalnej walki o interesy, o swoje korzyści przeciw wszystkim innym” (Potulicka 2010: 70). Człowiekiem sukcesu – *homo-succeed* – człowiekiem popularnym staje się ten, kto zaopatrzył się w doradców do spraw marketingu i reklamy, kto stosuje strategie wolnego rynku, gdzie silniejsi, sprytniejsi wygrywają, pogrążając rywali w zazdrości i nienawiści. W takich relacjach nie ma miejsca na dialog i współpracę, na demokratyczną, opartą na szacunku koegzystencję. Rynek międzynarodowy wymaga rywalizacji w walce o sukces medialny, prestiż społeczny i zysk finansowy.

Współczesny człowiek, uwikłany w homogeniczną kulturę masową, jest przedsiębiorcą, podmiotem ekonomicznym zarządzającym swoim życiem. Cnotą jest specyficznie rozumiany egoizm, wydajność i efektywność (Rand 2000). W świecie szybkiego zaspokajania zachcianek i nieautentycznych potrzeb wygenerowanych przez mass media, nie starcza czasu na inną aktywność niż przyjemna konsumpcja. Nieatrakcyjny i niezrozumiały jest tu sens podejmowania wysiłku zdobywania wiedzy dla niej samej, a przede wszystkim rozwijania zainteresowania wysoką kulturą i sztuką, która nie przekłada się na materialne i natychmiastowe korzyści. Młody człowiek staje się posiadaczem medialnej powierzchownej tożsamości: „mam i wyglądam – zauważają mnie – więc jestem”.

Wpływ mass mediów powoduje, że współczesny człowiek, zwłaszcza młody, daje sobą manipulować. Ulega iluzji, którą przemysł kulturowy oferuje – pozornej wielości wyboru i oryginalności towarów. Ta pseudoróżnorodność wyraża się plejadą gwiazd sceny muzycznej z różnych krajów i wszelakich ras ludzkich, jednakże przekaz jest jednorodny, a medialna tożsamość została wytworzona przez specjalistów od marketingu głównie po to, by osiągnąć wymierne finansowo zyski. Inwazyjne oddziaływania mass mediów wyznaczają kanony tego, co godne uwagi, piękne i wartościowe. Nie tyle odzwierciedlają rzeczywistość, ile przyczyniają się w istotnym stopniu do jej konstruowania.

Tożsamość współczesnego człowieka kształtuje się pod wpływem etosu **infantyliżmu kulturowego i konsumpcjonizmu**. Benjamin Barber pisał o procesie infantylicyzacji, czyli sprzedania młodszymi pokoleniami jak największej ilości wszelkich towarów, jak i zaszczepienie starszym gustów

młodych. „Celem marketingowym stają się dzieci” przeistaczane w dorosłe dzieci, a dorośli w dziecienniały dorosłych (Barber 2008: 12). Etos infantylności kulturowego i konsumpcjonizmu bardzo silnie wpływa na jakość edukacji etycznej, na kształtowanie się systemu wartości. Wyznacza sposoby odbioru i interpretacji rzeczywistości, sztuki i rzeczy na sprzedaż, a także narzuca kierunek działań i zainteresowań dzieci, często zamieniając proces tworzenia w proces korzystania z usług, kupowania towarów, a następnie ich szybkiego pozbywania się. W rezultacie godne uwagi jest to, co jest reklamowane, to, co na rynku najnowsze.

Edukacja w globalnej kulturze na początku XXI wieku

Według neoliberalnej logiki sztuka i kultura są warte tyle, ile ludzie są w stanie za nią zapłacić. Zgodnie z tym ukrytym założeniem następuje **prywatyzacja oświaty i jej ekonomizacja**, a przejawy tego procesu to:

- tworzenie rynku oświatowego,
- wprowadzenie korporacyjnego systemu zarządzania,
- obniżenie nakładów na naukę i edukację,
- wprowadzenie „lokalnego zarządzania szkołami” i „systemu rozliczalności”,
- zasada autonomii zastąpiona „zarządzaniem wiedzą”.

Jak słusznie zauważa Eugenia Potulicka, „Taka polityka prowadzi do podziału na **edukację dla elit i szkolenie dla mas**”. W dziedzinie edukacji, „prywatne wybory” dokonywane przez rodziców i ich dzieci jako „konsumentów usług edukacyjnych, zsumowane razem dają w rezultacie bardzo podzielone społeczeństwo” (Potulicka 2010: 54–55). Edukacja jest wobec tego towarem rynkowym, nie jest dobrem wspólnym. Mamy więc **edukację korporacyjną**, która ma służyć korporacjom. Coraz mniej popularne jest stanowisko UNESCO, głoszące, że „edukacja stanowi dobro wspólne, które nie może podlegać zwykłej regulacji rynku” (Delors 1996: 166).

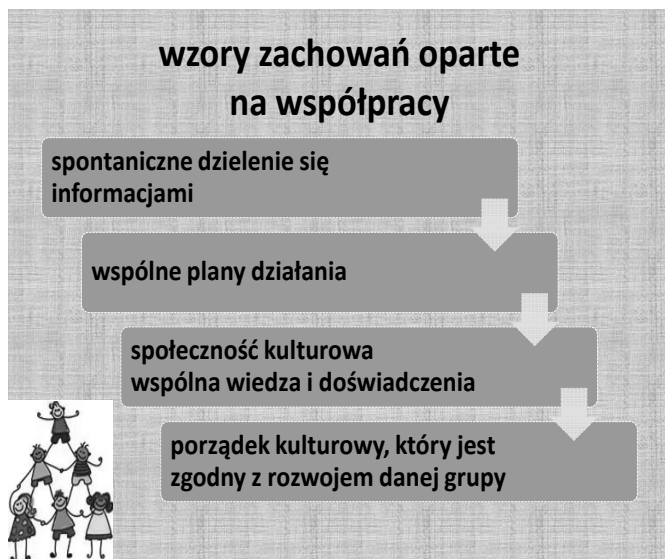
W zgodzie z neoliberalnym dyskursem programem zniszczenia kolektywistycznych struktur są wzory zachowań, w których wysuwa się na pierwszy plan efektywność, zysk i korzyść oraz skoncentrowanie na własnych potrzebach.

Wydawać by się mogło, że typowo ludzkie jest myślenie w kategoriach indywidualnych korzyści, dbania tylko o własny interes. Można by

uznać, że rywalizacja o dobra i pozycję w grupie, a potem ich utrzymanie, są naturalnie przypisane człowiekowi, podobnie jak wielu innym gatunkom zwierząt, zwłaszcza ssakom wyższym. Jednocześnie zachowanie prospołeczne mogłoby być uznane za mniej korzystne, mniej przydatne i usprawiedliwione wyłącznie poczuciem moralności. Mając na uwadze wyniki badań i współczesną wiedzę z zakresu antropologii kulturowej i kognitywistyki (J. Vetulani, A. Damasio, M. Nussbaum, M. Tomasello, H.L. Kroeber), okazuje się, że w długoterminowej perspektywie bezwzględne zachowania ukierunkowane na indywidualny zysk i własną korzyść kosztem innych ludzi nie przyczyniają się do poczucia satysfakcji z życia, a raczej prowadzą do osamotnienia i nieumiejętności pełnego zadowolenia z osiągniętych sukcesów.

W neoliberalnym sposobie myślenia **otwartość na doświadczenie** postrzegana jest jako pożądana cecha osobowości, gdyż może przyczynić się do zmian, które są korzystne dla zawodowego i materialnego, a tym samym życiowego sukcesu poszczególnych jednostek, co z kolei ma korzystny wpływ na rozwój rynku. Jednakże, jak pokazuje praktyka społeczna, owe zmiany niekoniecznie, co więcej, rzadko oznaczają poprawę jakości życia w jego pełnym wymiarze biopsychospołecznym (Putnam, Tomasello, Kroeber). Dlatego konieczne jest przyjęcie innej perspektywy: jak twierdzą Paul T. Costa i Robert R. McCrae, połączenie otwartości na doświadczenie ze zdolnością do krytyki ułatwi lepsze przystosowanie się do zmieniającego się świata (Costa 2005: 249) i pozwoli przeciwstawić się wpływowi ideologicznym. Otwartość na doświadczenie, jako względnie trwała dyspozycja osobowości, jest zdecydowanie mniej podatna na wpływy społeczne i kulturowe w odróżnieniu od umiejętności racjonalnego i krytycznego myślenia, którą można wzmacniać i doskonalić za pomocą różnych technik kształcenia. Jest to cenna wskazówka dla edukatorów i zarazem priorytet w edukacji, jeśli zależy nam na krzewieniu mądrości w aspekcie zarówno jednostkowym, jak i społecznym.

Ponadto, powołując się na liczne badania socjologiczne, zebrane i zaprezentowane przez Roberta Putnama, można przyjąć, że w długoterminowej perspektywie **wzory zachowań oparte na współpracy** są korzystniejsze niż silny indywidualizm, postawa egocentryczna i konsumpcyjne nastawienie wobec życia, które dominują we współczesnym społeczeństwie, i to w globalnym wymiarze (rys. 1).



Rys. 1. Wzory zachowań oparte na współpracy

Źródło: M. Tomasello 2009 i H.L. Kroeber 2012.

W rodzinie dziecko uczy się współpracy i modeluje zachowania prospołeczne. „Przeformułowanie pierwotnych żądań i potrzeb w kulturowo zrozumiałe powiązane zasadami i normami formy społeczne umożliwiło osiągnięcie znacznej przewagi ludzkich dokonań nad dokonaniem innych naczelnych czy reszty ssaków” (Kroeber 2012: 33).

Proces komunikacji międzyludzkiej spełnia ważną rolę we wzajemnie korzystnym działaniu. Charakteryzuje się: 1. Społeczno-poznawczymi możliwościami tworzenia wspólnych zamiarów i uwagi; 2. „**Prospołecznymi motywami** (a nawet normami pomocy i dzielenia się z innymi”. U podstaw powyższego stwierdzenia leży założenie o ludzkiej „**silnej skłonności do spontanicznego dzielenia się informacjami**” (Kroeber: 2012: 34), co zdaniem Michaela Tomasella prowadzi z kolei do umocnienia i rozszerzenia więzi międzyludzkich oraz tworzenia **wspólnych planów działania**, które również przyczyniają się do jeszcze **silniejszego budowania społeczności kulturowej** w oparciu o **wspólną wiedzę i doświadczenia** (Kroeber: 2012: 34,

za: Tomasello 2009). Według teorii zachowań Tomasella, nie ogólne normy, ale **porządek kulturowy**, który jest zgodny z rozwojem danej grupy, wpływa na ustanowienie obowiązujących zasad społecznych.

W wyniku socjalizacji i edukacji, w tym edukacji etycznej, możliwe jest wytworzenie „współdzielenia intencjonalności” na gruncie wspólnego doświadczenia. Według Tomasella, autora *Why We Cooperate* (2009), **współdzielenie intencjonalności** lub wspólna intencjonalność oznaczają motywację do współpracy i jej zaangażowane doświadczanie oraz myślenie ukierunkowane na wspólny cel w oparciu o ewolucyjne zdobycze w ramach społeczności kulturowej, w której jednostce dane było się urodzić. Język danej społeczności oraz różne materialne i niematerialne osiągnięcia są bazą dla rozwoju zdolności i kompetencji jej członków. Efekt przystosowania jest korzystny zarówno w perspektywie indywidualnej, jak i grupowej. Kulturowo kształtowane umiejętności społeczno-poznawcze wykorzystywane są w pracy zawodowej i innych działaniach, które przynoszą wzajemne korzyści w procesie podążania za wspólnym celem. Jest to model edukacji etycznej nakierowanej na wartości demokratyczne. Na rysunku 2 zaprezentowane zostały cechy edukacji etycznej ukierunkowanej na współpracę.

Postawa prospołeczna, nabywana w procesie uczenia się zasad społecznych i poznawania rzeczywistości, obejmuje przede wszystkim takie wartości, jak tolerancja i współpraca. Hans-Ludwig Kroeber³ promuje koncepcję indywidualnej korzyści zachowań prospołecznych w oparciu o badania etologiczne i rozwoju człowieka. Wcześniej koncepcję tę stworzył i rozwinął wspomniany już Tomasello. To wieloaspektowe podejście do funkcjonowania człowieka wskazuje na znaczenie edukacji etycznej. Konflikt między potrzebami jednostki a kulturowo-społecznymi potrzebami grupy jest rozwiązany poprzez mocne zaakcentowanie znaczenia procesu socjalizacji, w tym szczególnie **świadomego wychowania**. Ma ono przede wszystkim stworzyć warunki, by zaistniała możliwość dostrzeżenia własnego interesu w zaniechaniu przyjemności na rzecz grupy społecznej.

³ Niemiecki lekarz psychiatrii, zajmujący się kognitywistyką, pracownik Institute of Forensic Psychiatry, Charité-University of Medicine w Berlinie. H.L. Kroeber popiera przekonanie, że ludzkie zachowania i ich efekty nie mogą być rozpatrywane wyłącznie w terminach fizjologicznych czy medycznych. Konieczne jest zintegrowane podejście, zwłaszcza opierające się na wiedzy i badaniach psychologicznych wyjaśniających przyczyny, motywy i intencje ludzkich zachowań.



- wiedza i zasady racjonalnego myślenia – etyczne normy i reguły współżycia społecznego i znajomość skali ocen własnego postępowania
- komunikacja międzyludzka – równość i szacunek
- warunki dla pełnienia różnych ról społecznych – okazja do moralnych zachowań
- umiejętność konstruktywnej analizy własnego doświadczenia
- uczenie się wzajemności i poznania istoty komplementarności relacji między osobami

Rys. 2. Cechy edukacji etycznej ukierunkowanej na współpracę

Źródło: M. Tomasello 2009 i H.L. Kroeber 2012.

Dlaczego współpracujemy? Dlaczego wspólnie rozważamy idee, pomysły, myślimy, debatujemy, by coś osiągnąć, rozwinąć się? Dlaczego zależy nam na współdzieleniu intencjonalności? Z powodu wzajemnych korzyści wynikających z inteligencji kulturowej. Historia dokonań ludzkości wielokrotnie ukazuje pozytywne znaczenie współpracy. **Inteligencja kulturowa** – jako istota człowieczeństwa – umożliwia nam rozwój w dynamicznym i kreatywnym tempie. Czynniki składowe tego rozwoju to: umiejętności społeczne i poznawcze; motywacja do współpracy; uczenie się społeczne; świadomość wspólnego celu i celów jednostkowych oraz wzajemnych korzyści. Jest to sposób myślenia o relacjach międzyludzkich według schematu: „wygrany–wygrany”. Wzajemność i wygrana, sukces wszystkich uczestników interakcji jest cechą wnoszącą ludzkość na wyższy poziom rozwoju. Tak jak tłumaczone jest to w teorii analizy transakcyjnej, najkorzystniejszą

sytuacją jest sytuacja: wygrany–wygrany, a nie: przegrany–wygrany. Tam, gdzie ktoś przegrywa, tam też wszyscy w ostatecznym rozrachunku przegrywają. Dzieje się tak w wyniku efektów dyskursu neoliberalnego, zgodnie z którym współistnienie bogactwa obok biedy jest uznawane za naturalne i tłumaczone teorią ewolucji oraz naturalnej selekcji.

Trudno się nie zgodzić, że umiejętność przystosowania się do zastanych warunków, przetrwanie najsilniejszych, najsprytniejszych osobników jest w perspektywie ewolucji danego gatunku postępowe i rozwojowe. Tak jest w przypadku wielu zwierząt, również i człowieka. Jednakże jest to etap, który gatunek *Homo sapiens* już osiągnął – „przepracował” i wydawać by się mogło, że rozpoczął kolejny, być może wyższy. Jest nim etap współpracy, inaczej mówiąc, współdzielonej intencjonalności. Przyszłe pokolenia będą oceniać poczynania współczesnych i dopiero wtedy okaże się, jakie efekty przyniosła ostatecznie dominacja neoliberalnego dyskursu i czy ukierunkowanie na współdziałanie, połączenie wspólnych sił w ustanawianym i systematycznie negocjowanym lokalnym, a następnie globalnym porządku kulturowym, poprowadzi ludzkość na wyższy etap rozwoju. Z perspektywy kognitywistyki i najnowszych badań nad ludzkim mózgiem słuszna wydaje się ta druga opcja.

Warto więc zapytać: Dlaczego edukacja etyczna ma znaczenie? Dzięki tego rodzaju wpływom społeczno-kulturowym, począwszy od wczesnych lat życia, a potem w okresie szkolnym otwierane są szanse na intensyfikację procesu efektywnego przekształcania wzorów zachowań w kierunku ich prospołecznego warunkowania, tak aby dążenia związane z zaspokojeniem podstawowych potrzeb jednostki przyniosły nie tylko jej, ale też społeczności wymierną satysfakcję. Jest to jednocześnie szansa na podjęcie kontrhegemonicznego dyskursu wobec neoliberalnych transformacji, poszukiwanie praktycznych rozwiązań, a w ostatecznym celu poszukiwanie prawdy i określenie istoty człowieczeństwa.

Edukacja filozoficzna i etyczna dostarczają odpowiedzi na pytanie: Jak sprawić, aby autentyczna współdzielona intencjonalność i zachowania prospołeczne stały się doświadczeniem każdego człowieka – i to nie tylko w kontekście lokalnym, ale również globalnym? Jeśli przyjmiemy, że naturalny proces uczenia się jest procesem prospołecznym, to, zgodnie z ideą współdzielonej intencjonalności, w interesie każdego człowieka jest dbanie o wysoki poziom edukacji wszystkich młodych ludzi, edukacji, która w tym kontekście była, jest i będzie wartością, dobrem. Z tego też powodu tak

ważne jest dbanie o wysoką jakość edukacji dla wszystkich. Korzyści, jakie płyną z edukacji filozoficznej i etycznej, to kształtowanie refleksyjności, racjonalności, konstruktywnej krytyki, kompetencji prowadzenia demokratycznej dyskusji, zdolność do współodczuwania i tolerancji, a przede wszystkim współdziałania w pełnieniu różnych ról społecznych. Zbyt długo ten obszar edukacji był zaniedbywany, a dostarcza on przecież sposobów na poznanie świata z różnych perspektyw i daje możliwość wyrażenia **kontr-hegemonicznego dyskursu**. Efekty neoliberalnych transformacji zmuszają do aktywnego stawiania oporu takiemu porządkowi kulturowemu, gdzie rzeczywistą najwyższą wartością nie jest, tak jak sugeruje się w dyskursie neoliberalnym: wolność jednostki, samostanowienie i prawa własności, lecz przede wszystkim pieniądź.

Edukacja etyczna jest potrzebna każdemu młodemu człowiekowi, każdemu członkowi społeczności świata. To od edukacji rozpoczyna się proces budowania demokracji, ponieważ wiedza i rozwój refleksyjności, umiejętności dokonywania wglądu oraz zdolności do współodczuwania są niezbędne, aby z etapu indywidualistycznego, merytokratycznego, opanowanego przez dyskurs neoliberalny i gospodarkę wolnorynkową, gdzie ceni się osobisty sukces, samorealizację i rywalizację, podążać ku najwyższemu poziomowi: wspólnocie globalnej ludzi – w której każda przeciętna jednostka potrafi myśleć holistycznie, elastycznie dostosowywać swoje zachowania i działania zgodnie ze wspólnie ustalonymi celami oraz spontanicznie się rozwijać i zmieniać świat w oparciu o wiedzę, myślenie i współodczuwanie.

Profesjonalnie ukierunkowany rozwój relacji międzyludzkich i sposobów komunikowania się w edukacji filozoficznej i etycznej jest szansą na wykształcenie społeczno-poznawczych umiejętności oraz wzbudzenie motywacji do współpracy i doświadczenia „współdzielenia intencjonalności”. Jest to sposób na przeciwstawienie się silnym tendencjom neoliberalnym niekorzystnie wpływającym na jakość życia publicznego, ze szczególnym uwzględnieniem jego istotnej części, jaką stanowi zinstytucjonalizowana oświata. Podjęcie **dialogu** jest wyzwaniem dla współczesnego człowieka, ucznia i nauczyciela. Edukacja filozoficzna i etyczna może i powinna sprzyjać osiągnięciu umiejętności myślenia w perspektywie mikro- i makroświatów. „Myśl globalnie, działaj lokalnie” to wskazówka, jak funkcjonować w zglobalizowanym, ponowoczesnym świecie, a przede wszystkim w klasie szkolnej.

Zadania, jakie stoją przed polityką oświatową, to – po pierwsze – profesjonalny rozwój i kształcenie nauczycieli skoncentrowane na idei współdzielonej intencjonalności. Wymaga to stworzenia zasobów dla nauczycieli w postaci materiałów do samokształcenia zawodowego, propozycji planu zajęć oraz szkoleń i warsztatów wzajemnej wymiany informacji i inspiracji opiekunów naukowych poprzez sesje superwizyjne. Po drugie – to edukacja uczniów oparta na idei wspólnotowości i kooperacyjności, czyli współdzielonej intencjonalności. Po trzecie – to konieczność powiązania szkoły ze społecznością lokalną oraz współpraca z rodzicami.

Profesjonalnie ukierunkowany rozwój relacji międzyludzkich i sposobów komunikowania się w szkole jest szansą na wykształcenie społeczno-poznawczych umiejętności oraz wzbudzenie motywacji do współpracy i doświadczenia współdzielenia intencjonalności. Jest to sposób na przeciwstawienie się silnym tendencjom neoliberalnym niekorzystnie wpływającym na jakość życia publicznego, ze szczególnym uwzględnieniem jego istotnej części, jaką stanowi zinstytucjonalizowana oświata.

Egzystencja w nowej wszechogarniającej neoliberalnej rzeczywistości wymaga od każdego bez wyjątku poszukiwania aktualnych znaczeń i sensów ludzkich działań. Rola nauczyciela, podobnie jak ucznia, prowokuje do zajęcia stanowisk badacza odkrywcy. „Pomieszenie różnych dotąd ról sprawia, że wszyscy aktorzy mogą grać rolę osób wzajemnie się edukujących” (Kubicki: 2011: 25). Jednakże pewna istotna różnica pomiędzy nauczycielem i uczniem nie powinna zostać zlekceważona. Należy podkreślić bogactwo wiedzy i umiejętności pedagoga „we wstępnym etapie edukacji, gdy «wychowywani» przechodzą nie przez «piekło» naruszania zastanych reguł interpretacji świata, lecz przez «niebo» ich przyswajania” (Kubicki: 2011: 25).

Czas na refleksję nad kształceniem i doksztalcaniem nauczycieli, programem, celami, metodami kształcenia oraz sposobem realizacji zajęć szkolnych w zakresie edukacji filozoficznej, jak i w ramach przedmiotu etyka, a także w całościowych oddziaływaniach wychowawczych szkoły. Edukacja etyczna skoncentrowana na współdzielonej intencjonalności korzystnie wpływa na kognitywny, afektywny, interpersonalny, a czasami nawet obywatelski rozwój uczniów, ale także stwarza możliwości podjęcia krytycznego dialogu i zaszczepienia uważnej obserwacji oraz refleksji na temat zjawisk i zdarzeń w otoczeniu lokalnym i globalnym.

Bibliografia

- Barber B.R. (2008), *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantyлізуje dorosłych i połyka obywateli*, tłum. H. Jankowska, Warszawa: Muza.
- Costa P.T., McCrae R.R. (2005), *Osobowość dorosłego człowieka*, tłum. B. Majczyna, Kraków: WAM.
- Delors J. (1996), *Learning the Treasure within*, Paris: UNESCO.
- Dowbor L. (2009), *Demokracja ekonomiczna*, Warszawa: Książka i Prasa.
- Harvey D. (2008), *Neoliberalizm. Historia katastrofy*, tłum. J.P. Listwan, Warszawa: Książka i Prasa.
- Hopfinger M. (2002), *Nowe media w komunikacji społecznej XX wieku*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kelly P. (2007), *Liberalizm*, tłum. S. Królak, Warszawa: Wydawnictwo Sie!
- Kozyr-Kowalski S. (2005), *Uniwersytet a rynek*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kroeber H.L. (2012), *Osobowość prospołeczna – dlaczego zachowanie zorientowane na współpracę i normę stanowi o normalności*, „Psychiatria po Dyplomie” 9, s. 33–37.
- Kubicki R. (2011), *Nieznośna skromność myślenia, czyli o wyobraźni w świecie filozofii wolnym od edukacyjnej nadziei na wieczność*, [w:] S. Krzyńska, R. Kubicki, D. Michałowska (red.), *Filozoficzne konteksty edukacji artystycznej*, Poznań: Wydział Nauk Społecznych UAM.
- MacIvan A. (2009), *Neoliberalizm a demokracja: władza rynku kontra władza demokratyczna*, [w:] D. Johnston, A. Saad-Filho (red.), *Neoliberalizm przed trybunałem*, tłum. J.P. Listwan, Warszawa: Książka i Prasa.
- Michałowska D.A. (2011), *Edukacja artystyczna – od wrażliwości estetycznej do wrażliwości intelektualnej*, [w:] S. Krzyńska, R. Kubicki, D. Michałowska (red.), *Filozoficzne konteksty edukacji artystycznej*, Poznań: Wydział Nauk Społecznych UAM.
- Michałowska D.A. (2013), *Neoliberalizm i jego (nie)etyczne implikacje edukacyjne*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Nozick R. (1999), *Anarchia, państwo, utopia*, tłum. P. Maciejko, M. Szczubińska, Warszawa: Aletheia.
- Nussbaum M.C. (2008), *W trosce o człowieczeństwo*, tłum. A. Męczkowska, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.

- Potulicka E. (2010a), *Neoliberalizm i skutki „przedsiębiorczości” w edukacji*, [w:] M. Jaworska-Witkowska, M.J. Szymański (red.), *Rynek i edukacja: między przedsiębiorczością i wykluczeniem*, Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych.
- Potulicka E., Rutkowiak J. (2010), *Neoliberalne uwikłania edukacji*, Kraków: Impuls.
- Putnam R.D. (2008), *Samotna gra w kregle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, tłum. P. Sadura, S. Szymański, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Rand A. (2000), *Cnota egoizmu*, tłum. J. Łoziński, Poznań: Zysk i S-ka.
- Rothbard M. (2009), *Egalitaryzm jako bunt przeciw naturze ludzkiej*, tłum. K. Węgrzecki, Warszawa: Firror Publishing.
- Rutkowiak J. (2010), *Czy istnieje edukacyjny program ekonomii korporacyjnej?*, [w:] E. Potulicka, J. Rutkowiak, *Neoliberalne uwikłania edukacji*, Kraków: Impuls.
- Sztompka P. (2002), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Tomasello M. (2009), *Why We Cooperate*, London–Cambridge Mass: MIT Press.

ETHICAL EDUCATION CENTERED ON COOPERATION IN THE CONTEXT OF NEOLIBERAL TRANSFORMATIONS

Summary

New problems appear for the development of individuals and the society in the context of global neoliberal transformations, international financial institutions as well as economic, political, technological, communication and cultural changes. It is necessary to make a reflection when we observe the unethical consequences of neoliberalism in today's world and the influence it has on educational policy, especially on ethical education, as well as teaching and upbringing issues. In this paper an attempt was made to find alternative educational solutions, especially in the field of ethical education, that would encourage the development of individuals and democratic society. The author used the theory of human behaviors (Michael Tomasello) and based on this theory – the concept of shared intentionality, which is promoted by Hans-Ludwig Kroeber, to show some alternatives for ethical education.

The conclusions derived from this analysis provide a new perspective on the structure and quality of education and especially on the cognitive and ethical development of young people and also their value system. Cognitive and ethical education in cooperative and democratic community, based on concept of shared intentionality, seems to be one of alternatives to the neoliberal vision of individuals and society.